

STEFAN KRUSIŃSKI

ur. 1928; Uniszowice



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, getto na Majdanie Tatarskim, szukanie kosztowności, Żydzi

Getto na Majdanie Tatarskim

Getto było za tym przejazdem, gdzie teraz Bronowice są, bloki. Jeździłem tamtędy, bo na skrót tak Lotniczą jeździłem i przez Męczenników Majdanka, i na ten przejazd, i do Łęczyńskiej. A tam jeszcze [na terenie] po getcie ludzie złota szukali, motykami grzebali tam, gdzie teraz Bronowice są. Podobno znajdowali coś. Jak Żydzi byli, to tam mieli coś, przeważnie złoto było w cenie wtedy, i zakopywali, jak nie zabrali im Niemcy.

Tam była droga taka polna, co się koniem skracало drogę z Kośminka, jest tam Lotnicza i przejeżdża się przez Męczenników Majdanka, to była szosa piasecka, na Piaski, to się tylko przejeżdżało i wjeżdżało się na ten plac, gdzie było getto. Tych bloków nie było, później dopiero powstawały te osiedla. I tam były jeszcze [ślady] tych baraków, ludzie tam grzebali, szukali. Ja nie wiem, czy tam były ulice. To tylko teren, Majdan Tatarski to się nazywało, tam chyba nie było ulic, tylko Męczenników Majdanka, piasecka ta szosa. To tam za Obi, w tamtym kierunku, ta ulica Chemiczna, Obi z tej strony torów, a za torami już było getto. Słyszałem, bo jeździłem wtedy koniem tam jeszcze z majstrem, tak jak mówię, przez ten plac jeździłem, ludzie opowiadali i ludzie tam grzebali, mówili: „O, złota szukają po Żydach”. Wtedy jeszcze grzebali, [to był rok 19]45, [194]6. Widocznie znajdowali. Wiedziałem, że tam getto było, bo mówili, i dlatego szukali ludzie tam, grzebali. Tak że o tych sprawach to nie wiem [więcej].

Pamiętam jeszcze [z okupacji], jak gdzieś tam Żydzi szli, Żydówka dziecko prowadziła, jakieś coś miała na sobie, jakąś taką zajdę, i szli do tego getta, właśnie na ten Majdan Tatarski.

Data i miejsce nagrania	2007-01-04, Lublin
Rozmawiał/a	Marek Nawratowicz
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"